

Robert Zapart*

**MOŻLIWOŚCI RECEPCJI EMIGRACYJNYCH
WZORCÓW EDUKACJI WOJSKOWEJ
I WYCHOWANIA OBYWATELSKIEGO
WE WSPÓŁCZESNYCH ORGANIZACJACH
PROOBRONNYCH**

Streszczenie

W artykule podjęto próbę analizy możliwości wdrożenia emigracyjnych wzorców edukacji wojskowej i wychowania obywatelskiego we współcześnie działających organizacjach pozarządowych o proobronnym profilu. W świetle stawianej w nim tezy zbudowanie międzypokoleniowego pomostu, w ramach którego następuje przekazanie tym ostatnim wiedzy i doświadczeń przymusowego wychodźstwa, może, poprzez odwoływanie się do niekomunistycznych wzorców i tradycji II Rzeczypospolitej, zwiększyć w poszukującym nowych bodźców młodym pokoleniu poziom partycypacji publicznej ze szczególnym uwzględnieniem jego aktywnego uczestnictwa w systemie narodowego bezpieczeństwa i stanowić ważny fundament dla budowania etosu służby dla Ojczyzny. Powyższy proces mogą wspierać przedstawione przez autora rekomendacje, oparte na dorobku jednego z emigracyjnych kół wojskowych, Brygadowego Koła Młodych „Pogoń”, oraz zbliżonego profilem jego późniejszego krajowego odpowiednika, Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego. Doświadczenia przymusowego wychodźstwa mogą być również w jakiejś mierze użyteczne dla innych podmiotów realizujących podobne zadania poza granicami własnego kraju.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, emigracja, młodzież, organizacje paramilitarne, wychowanie obywatelskie, polityka

Wstęp

Demokratyczne państwo prawa, podejmując wysiłki na rzecz zabezpieczenia swoich wewnętrznych i zewnętrznych potrzeb, wyznacza miejsce i przypisuje stosowne uzupełniające role organizacjom pozarządowym.

* Uniwersytet Rzeszowski, e-mail: rzapart@ur.edu.pl, ORCID: 0000-0002-3590-1189.

wym, stwarzając im możliwość podejmowania kooperacji w zakresie świadczenia użytecznych publicznych usług. Dysponując lepszym rozeznanieniem najbliższego otoczenia, jak również szybkością i efektywnością reakcji na występujące problemy, są one istotnym uzupełnieniem jego różnego rodzaju działań, w tym także w zakresie eliminacji występujących zagrożeń¹. Niejednokrotnie dzielą z nim współodpowiedzialność za bezpieczeństwo wspólnoty w połączonych wspólną misją obszarach. Pozwala to wyręczać się nimi w trudnych lub nieosiągalnych dla państwa z różnych powodów powinnościach, o ile będą istnieć gwarancje ich właściwego wykonania. Jedną z nich jest edukacja wojskowa i wychowanie obywatelskie młodego pokolenia, które uczestnicząc w realizowanych przez nie projektach, może przygotować się do zasilenia w przyszłości systemu narodowego bezpieczeństwa, przejmując w tym zakresie od odchodzących pokoleń obowiązki dbania o suwerenność i nieskrępowany rozwój państwa.

Poniższe rozważania naukowe będą ogniskować się wokół problemu adaptacji rozwiązań zaproponowanych przez środowiska emigracyjne II Rzeczypospolitej, w tym w szczególności przez jedno z kół wojskowych, Brygadowe Koło Młodych „Pogoń”, w zakresie edukacji wojskowej i wychowania obywatelskiego, obecnie działającym wybranym organizacjom proobronnym. Nie będzie to jednak kompleksowa próba oceny tychże podmiotów, lecz recenzja wybranych pod kątem tytułowego zagadnienia założeń i podstawowych funkcji, która ma pozwolić odpowiedzieć na wiodące pytanie o możliwość, granice, a przede wszystkim użyteczność recepcji stosowanych na emigracji metod z obecnie realizowanymi formami. Koncepcja zbudowania międzypokoleniowego pomostu, w ramach którego następuje przekazanie obecnie działającym organizacjom proobronnym wiedzy i doświadczeń przymusowego wychodźstwa, może, poprzez odwoływanie się do niekomunistycznych wzorców i tradycji II Rzeczypospolitej, zwiększyć w poszukującym nowych bodźców młodym pokoleniu poziom partycypacji publicznej ze szczególnym uwzględnieniem jego aktywnego uczestnictwa w systemie narodowego bezpieczeństwa. Pomocna w obronie powyższej tezy będzie analiza treści dostępnych materiałów źródłowych oraz metody badawcze przynależne naukom o polityce i administracji oraz bezpieczeństwie. Literatura przedmiotu będzie obejmować publikacje krajowe i zagraniczne, w tym towarzyszące poruszanej problematyce, wyniki badań sondażowych i związane z nimi komentarze.

¹ A. Skrabacz, *Organizacje pozarządowe w bezpieczeństwie narodowym Polski*, Warszawa 2006, s. 64.

Problemy władz RP na uchodźstwie z własnym zapleczem wojskowym

Przyznanie Józefowi Stalinowi prawa do decydowania o losie Rzeczypospolitej, przy jednoczesnej odmowie udzielenia poważnej pomocy trwającemu od 1 sierpnia 1944 r. powstaniu warszawskiemu, wzburzyło wielu walczących u boku sojuszniczych armii na froncie zachodnim polskich żołnierzy². Ich ogólnemu rozgoryczeniu dał wyraz Naczelnny Wódz, gen. Kazimierz Sosnkowski, w tajnym rozkazie z 20 sierpnia 1944 r., w którym skrytykował plany aliantów porzucenia Polaków i „pomaserowania z Sowietami w ich planie urządzenia powojennego świata”³. Pomimo negatywnego stosunku do prowadzonych przez premiera Stanisława Mikołajczyka rozmów na temat powojennego ładu, w tym ewentualnej rezygnacji z przedwrześniowych granic, nakazywał podległym jednostkom wojskowym zachowanie spokoju do czasu ostatecznych rozstrzygnięć, apelując przy tym o spójność i ideowość zachowań oraz ofiarność w działaniach bojowych. Napisał: „Nasze wyznanie wiary jest stałe i niezmiennie. Żołnierz polski przysięgał wierność ojczyźnie i posłuszeństwo prawu żołnierskiemu, które mówi, że «Siły Zbrojne Rzeczypospolitej stoją na straży Jej całości, niepodległości, godności oraz porządku prawnego». Nikt nie jest uprawniony do wyganiania nas z tej przysięgi. [...] Żadne obce czynniki nie mają prawa i nie mogą nas zmusić do zmiany politycznego i społecznego porządku – niżli te, które ustanowi Naród z własnej woli, w drodze swobodnego wypowiedzenia się. Żaden ustrój obcy nie może nam być narzucony pod naciskiem politycznym czy fizycznym”⁴. Krótco później gen. Sosnkowski, w następstwie zewnętrznych nacisków, został odwołany przez prezydenta Władysława Raczkiewicza, jednakże zdołał uzupełnić swoje wcześniejsze stanowisko w ostatnim rozkazie, pisząc: „Wierzimy i ufamy, że wiara ta nie będzie odebrana Polskim Siłom Zbrojnym i to właśnie w przededniu zwycięstwa i triumfu wspólnej sprawy Sprzymierzonych”⁵. Nadzieje Polaków na niepodległość zostały przekreślone przez uznanie powstałego w Warszawie 28 czerwca 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, a następnie cofnięcie 5 lipca uznania władzom RP na uchodźstwie. Spodziewając się niekorzystnych rozstrzy-

² S. Sosabowski, *Najkrótszą drogą*, Warszawa 1992, s. 19.

³ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. Władysława Sikorskiego (dalej AIPMS), sygn. A.XII.3/83, Rozkaz oficera tajny nr 3 Naczelnego Wodza z 20 sierpnia 1944 r., b.p.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Naczelnny Wódz do żołnierzy Armii Krajowej – Rozkaz nr 19 z 1 września 1944* [w:] *Armia Krajowa w dokumentach*, t. IV, Londyn 1977, s. 251–254.

gnięć w tym względzie, prezydent Raczkiewicz w dekreście z 20 czerwca 1945 r. przypomniał obywatelom polskim o obowiązku „dochowania wierności prawowitym władzom Rzeczypospolitej”⁶.

W odniesieniu do oficerów i żołnierzy obowiązywały w tym zakresie szczególne unormowania bazujące na art. 4 Ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej, a także zarządzeniach Prezydenta RP z 28 czerwca oraz 3 lipca 1945 r. dopuszczające ich demobilizację na prośbę zainteresowanego pod warunkiem, że będzie zachowany interes Polskich Sił Zbrojnych poza granicami państwa, oraz zapisy polsko-brytyjskiej umowy normującej sposób rozwiązania jednostek wojskowych⁷. W następstwie narzuconych z zewnątrz rozwiązań doszło do utworzenia Polskiego Korpusu Przemieszczenia i Rozmieszczenia, a jednocześnie do wydania przez rząd na uchodźstwie we wrześniu 1946 r. decyzji o bezterminowym urlopowaniu wszystkich żołnierzy i oficerów⁸. Prezydent Raczkiewicz, dziękując za ofiary i trud walki o niepodległość Polski, apelował do nich o jedność uchodźstwa wojskowego, pisząc: „Utrzymujecie niezłomną wiarę w przyszłość, a doczekacie się chwili, gdy Bóg nagrodzi wasze ofiary, gdy sprawiedliwość zwycięży i wolnym Narodem będziecie święcić tryumf zwycięstwa na ziemi ojczyźsty”⁹. Od końca 1947 r. praktycznie jedynymi skoszarowanymi i uzbrojonymi oddziałami składającymi się w przeważającej części z byłych polskich żołnierzy (ok. 85%) pozostawały, ulokowane na kontynencie i liczące początkowo ok. 30 tys. osób, kompanie wartownicze¹⁰.

⁶ Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej do Narodu z 29 czerwca 1945 r. (Dz.U. RP 1945, nr 9, poz. 23).

⁷ Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 czerwca 1945 r. o częściowej demobilizacji (Dz.U. RP 1945, nr 6, poz. 18); Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 lipca 1945 r. o rozszerzeniu zakresu częściowej demobilizacji (Dz.U. RP 1945, nr 9, poz. 25).

⁸ R. Zapart, *Polityczno-militarne znaczenie oddziałowych kół wojskowych* [w:] *Bezpieczeństwo Europy, bezpieczeństwo Polski*, t. 5: *Metamorfozy bezpieczeństwa. Teraźniejszość i przeszłość*, red. E. Maj [i in.], Lublin 2017, s. 394.

⁹ Orędzie Prezydenta RP do żołnierzy w związku z rozwiązaniem PSZ, 24.05.1946 [w:] *Wybór dokumentów do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego 1939–1991*, oprac. A. Suchcitz, L. Maik, W. Rojek, Londyn 1997, s. 51–52.

¹⁰ Umundurowane i uzbrojone formacje do prac pomocniczych i wartowniczych (obozy jenieckie, zakłady przemysłowe itp.) powstałe na przełomie 1944/1945 r., początkowo na potrzeby wszystkich aliantów zachodnich, następnie głównie armii amerykańskiej. Na uniformach obecne były na rękawie naszywki Poland. Ich oficjalnym świętem był 15 sierpnia, w II RP związany z Wojskiem Polskim. Po amerykańskiej ustawie imigracyjnej z 1948 r. sukcesywnie zmniejszane, formalnie już nieskoszarowane. Jako formacje pomocnicze i techniczne istniały do lat 80. w liczbie do 1 tys. osób, jednakże z nikłym już polskim udziałem. C. Brzoza, *Zapomniana armia. Polskie oddziały wartownicze w Europie 1945–51*, „Zeszyty Historyczne”, 1996, z. 116, s. 3–21.

Środowiska przymusowego wychodźstwa, bez względu na dzielące je różnice polityczne, przewidywały dwa główne warianty rozwoju wojennych stosunków międzynarodowych. Pierwszy obejmował, z niezbędnymi korektami, pewną kontynuację współpracy zwycięskich mocarstw, natomiast drugi prognozował zbliżające się, z powodu występujących sporów ideologicznych, starcie dotychczasowych sojuszników, zakończone klęską sowieckiego imperium¹¹. Idea konsolidacji potencjałów podobnie doświadczonych historycznie, dzielących poczucie zewnętrznego zagrożenia, a także chroniących zbliżone fundamentalne wartości, miała stanowić część większego procesu zapewnienia Staremu Kontynentowi pokoju i stabilnego rozwoju¹². Wpisywało się w niego utworzenie wyodrębnionych, ale współpracujących ze sobą narodowych armii, pozostających operacyjnie pod dowództwem alianckim¹³. Jeden z takich projektów zakładał odbudowę Polskich Sił Zbrojnych na bazie powstających pod koniec lat 40. XX wieku kół wojskowych, które skupiając byłych żołnierzy i oficerów różnego rodzaju broni, a także dorastające nowe pokolenie emigrantów, miały w przyszłości przejąć odpowiedzialność za bezpieczeństwo uwolnionego od totalitaryzmu państwa¹⁴. Od początku istnienia wyróżniały się one: wiernością legalnym władzom II RP, jednością wokół idei odzyskania niepodległości, wolą kształcenia wojskowego i późniejszego wsparcia w odbudowie Wojska Polskiego, a także pozytywnym stosunkiem do koncepcji Józefa Piłsudskiego¹⁵.

Dynamika wydarzeń międzynarodowych na przełomie lat 40. i 50. XX wieku pozwalała liczyć na zmianę w systemie ówczesnych stosun-

¹¹ C. Skuza, *Bezpieczeństwo zewnętrzne państwa w programach i działaniach polskich polityków (1939–1945)*, Szczecin 2012, s. 142–143; A. Harasimowicz, *Bezpieczeństwo Polski 1918–2004. Granice, system międzynarodowy, siła własna*, Warszawa 2013, s. 217–219; R. Zapart, *Joint Military Forces of East-Central Europe in the Light of Selected Political Concepts of the Polish Émigré Milieu*, „Studia Polonijne”, 2021, nr 42, s. 300. Szerzej: Z. Woźniczka, *Trzecia wojna światowa w oczekiwaniach emigracji i podziemia w kraju w latach 1944–1953*, Katowice 1999; A. Zaćmiński, *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945–1954*, Bydgoszcz 2003.

¹² L. Pawlikowicz, R. Zapart, *Znaczenie Europy Środkowo-Wschodniej w zimnowojennych koncepcjach polskiego wychodźstwa na tle potencjału wielkich mocarstw*, „Studia Polonijne”, 2020, nr 41, s. 304–310.

¹³ A. Zaćmiński, *op. cit.*, s. 220–267; L. Pawlikowicz, R. Zapart, *op. cit.*, s. 307–308.

¹⁴ S. Kopański, *Wspomnienia wojenne 1939–1946*, Warszawa 1990, s. 410–411; R. Zapart, *Polityczno-militarne...*, s. 389–408. Na temat koncepcji odtwarzania Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie zob.: Z. Woźniczka, *op. cit.*; A. Zaćmiński, *op. cit.*

¹⁵ AIPMS, sygn. XIX.3/12., Opracowanie na temat czynników wpływających bezpośrednio na zagadnienie powstania i istnienia PSZ na emigracji z 10.10.1950 r., b.p.; R. Zapart, *Polityczno-militarne...*, s. 396–398.

ków międzynarodowych, a płynące z Zachodu sygnały świadczyły o jego ponownym zainteresowaniu się potencjałem przymusowego wychodźstwa. W 1952 r. w Stanach Zjednoczonych zakiełkowała, bazująca na ich potencjale osobowym, idea utworzenia oddziałów wspomagających wojska utworzonego krótko wcześniej Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zakładano w niej, że od lipca 1952 do czerwca 1955 r. zostanie przeszkolonych 60 tys. żołnierzy, w tym część w ramach specjalistycznego programu przeznaczanego dla wojsk specjalnych. Projekt zawieszono po śmierci Stalina i krytyce jego władzy przez Nikitę Chruszczowa, licząc na ogólną modyfikację polityki Moskwy. Wrócono do niego w 1953 r., już za czasów prezydenta Dwighta Eisenhowera, w ramach planu *Volunteer Freedom Corps* promującego utworzenie narodowych ochotniczych batalionów (z własnymi insygniami, naramiennikami, flagą i ceremoniałem) w składzie armii amerykańskiej. W następstwie zmian politycznych w Europie zaniechano dalszych prac w 1956 r. Wcześniej pozytywnie o podobnym projekcie z zainteresowaniem wyrażała się Wielka Brytania. Francja natomiast, wskazując na swoje negatywne stanowisko wobec zbliżonych działań gen. Władysława Andersa, pozostawała niechętnie do nich usposobiona, aczkolwiek szkoliła w późnych latach 50. ubiegłego wieku polskich oficerów i żołnierzy na swoim terenie¹⁶.

Z uwagi na ówczesną sytuację polityczną elity wychodźcze dopuszczały podjęcie współpracy wojskowej z sojusznikami bez warunków wstępnych, w tym formalnoprawnych gwarancji nawiązania stosunków dyplomatycznych z władzami II RP¹⁷. Z nieufnością jednak podchodzono do koncepcji wykorzystania Polaków w „legiach cudzoziemskich”, które miałyby pozostawać w składach armii państw zachodnich, jak również wobec projektu budowy Europejskiej Wspólnoty Obronnej. Nieco przychylniej, ale również bez entuzjazmu, odnoszono się do wspomnianego wyżej NATO. Projekty, w których nie uwzględniano podmiotowej obecności Europy Środkowo-Wschodniej, określano mianem „drugiego Locarno”¹⁸.

Szkolenie i wychowanie obywatelskie w kołach wojskowych

„Uczymy się dla ewentualnej wojny” – to hasło Kazimierza Sosnkowskiego opublikowane przed I wojną światową w jednym z numerów „Strzelca” regulowało przyjmowane na uchodźstwie metody organiza-

¹⁶ A. Mania, *The National Security Council i amerykańska polityka wobec Europy Wschodniej w latach 1945–1960*, Kraków 1994, s. 121–124.

¹⁷ P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, Warszawa 1999, s. 77.

¹⁸ J. Zdziechowski, *Polish political council*, „Polish Affairs”, 1952, nr 6, s. 18.

cyjne, szkoleniowe i wychowawcze w tworzonych od 1947 r. w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Francji i Belgii kołach wojskowych. Dwa lata później w ewidencji powołanego na pierwszym zjeździe ich delegatów, podległego niejawnie działającemu Związkowi Sztabu Głównego PSZ, Sekretariatu Oddziałowych Kół Wojskowych, figurowało 114 podmiotów skupiających około 16 tys. osób. Podział według rodzajów broni i służb przedstawiał się następująco: 31 kół piechoty, 22 kawalerii, 19 artylerii, 6 pancernych, 5 łączności, 7 służb oraz 20 specjalnych i różnych. Koła specjalne tworzyli: generałowie i pułkownicy – byli dowódcy wielkich jednostek, kobiety-żołnierze, oficerowie-audytorzy, chór Wojska Polskiego, a także dowództwa 1. i 2. Korpusu. Istniały też 4 odrębne Związki Dywizyjne skupiające 40 kół. W 1953 r. na całym świecie odnotowano już ponad 140 kół wojskowych skupiających blisko 17 tys. członków, co stanowiło nieco ponad 10%, szacowanego na około 180 tys. żołnierzy i oficerów, potencjału wojskowego polskiego wychodźstwa. Ogólna liczba członków, w przypominających załączki kadr dla poszczególnych jednostek różnego rodzaju broni, wahała się od 30 do 800 osób¹⁹.

Liderzy polskiego wychodźstwa, analizując dostępny potencjał osobowy i techniczny w sferze militarnej, słusznie dostrzegli, że nie jest możliwe profesjonalne przygotowanie skompletowanej we wszystkie rodzaje broni narodowej armii, z uwagi na brak odpowiedniego zaplecza, szczególnie dla lotnictwa i marynarki wojennej. Kładziono zatem nacisk na wyszkolenie dowódców średniego i wyższego szczebla dla wojsk spadochronowych, specjalnych i zmechanizowanych. Z chwilą powrotu do kraju przygotowane na emigracji kadry miały przejąć większość stanowisk dowódczych w zrestrukturyzowanym Wojsku Polskim. Do rezerwy mieli zostać przeniesieni oficerowie, którzy dobrowolnie wstąpili do oddziałów tworzonych w ZSRR, w ramach tzw. grupy Berlinga. Pozostali zostaliby podzieleni na kilka kategorii, a następnie byliby powołani do służby automatycznie lub po stosownej weryfikacji, w zależności od posiadanych specjalności, potrzeb i postawy ideowej. Najmniejsze restrykcje, wobec braku specjalistów do obsługi posowieckiego sprzętu, miały dotknąć kadry w przejmowanym lotnictwie oraz marynarce wojennej²⁰. Poza szkoleniem wojskowym „praca szła także w kierunku:

¹⁹ AIPMS, sygn. A.XIX 1/8, Spis kół wojskowych z 16 sierpnia 1953, s. 1–2; tamże, sygn. A.XIX. 6/2, Sprawozdanie gen. K. Wiśniowskiego z dnia 13 IX 1955 r., s. 2; *Sprawozdania z zebrania delegatów Zarządów Kół Oddziałowych z 17 lipca 1950 r.*, „Biuletyn Informacyjny Sekretariatu Kół Oddziałowych”, lipiec–sierpień 1950, nr 5, s. 13–14; A. Zaćmiński, *op. cit.*, s. 189; R. Zapart, *Polityczno-militarne...*, s. 396.

²⁰ R. Zapart, *Polityczno-militarne...*, s. 401–402.

koleżeństwa, ideowego podtrzymywania łączności z krajem, podtrzymywania dalszej gotowości duchowej do walki o wolność Polski, przeciwstawiania się stale i wszędzie penetracji ideowej i faktycznej świata komunistycznego²¹.

Po drugiej stronie „żelaznej kurtyny”, w dyspozycji rządu komunistycznego w Polsce, nie uwzględniając pozostałych wojsk Układu Warszawskiego, pozostawało tymczasem w gotowości do konfrontacji z Zachodem w latach 1945–1989 do 500 tys. oficerów i żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, z czego około 60% stanowili poborowi. Liczebność sił zbrojnych ZSRR i państw satelickich szacowano w tych latach na około 6,25 mln oficerów i żołnierzy²². Według jednego z przebywających na emigracji, a związanych z kołami wojskowymi generałów, Kazimierza Głabisza, pomimo sowieckich metod „wychowawczych” żołnierze europejskich państw satelickich, w przypadku konfliktu klasycznego i realności wyzwolenia tej części kontynentu, najprawdopodobniej w części porzuciliby służbę, zmniejszając walory bojowe tych armii²³.

Działalność na uchodźstwie kół wojskowych była próbą zachowania ciągłości idei i szcztkowego funkcjonowania II RP w obszarze militarnym, realizowaną w warunkach pełnej dobrowolności uczestniczących w niej osób, które miały niejednokrotnie atrakcyjniejsze alternatywy, w tym, separujące finalnie od spraw narodowych, przyjęcie obcego obywatelstwa oraz skupienie całej uwagi na własnych potrzebach zawodowych i materialnych. Zaangażowani w powyższe działania musieli także mierzyć się z trudnościami ze strony państw goszczących, prozą codziennego życia, koniecznością dotowania z własnych, wcześniej już przez państwo przebywania opodatkowanych przychodów, władz RP na uchodźstwie i uznających jego zwierzchnictwo podmiotów, w tym także wspomnianych kół wojskowych, w których szkolili się w służbie.

Żołnierz-obywatel Brygadowego Koła Młodych „Pogoń”

Na gruncie tradycji strzeleckich, I Brygady Legionów Józefa Piłsudskiego, a także powstających na emigracji po zakończeniu wojny wspomnianych kół wojskowych, z inicjatywy płk. Zygmunta Czarneckiego, powołano 3 maja 1949 r. na terenie Wielkiej Brytanii Brygadowe Koło Młodych „Pogoń”. Jego struktura odwzorowywała organizacyjnie jed-

²¹ *Idem*, *Brygadowe Koło Młodych „Pogoń”*, „Biuletyn IPN”, 2008, nr 5–6, s. 119.

²² A. Harasimowicz, *op. cit.*, s. 232; L. Pawlikowicz, R. Zapart, *op. cit.*, s. 308.

²³ K. Głabisz, *The human balance sheet*, „Bellona”, 1956, z. I i II, s. 109.

nostkę wojskową szczebla brygady. Dowództwu-Komendzie Głównej ulokowanej w Londynie podlegały, rozsiane po w różnych miejscach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, koła batalionowe i kompanijne o wiele mówiących historycznie nazwach: „Legionista”, „Zuchowaci”, „Zułów”, „Granat” oraz „Oleandry”. Poniżej w hierarchii znajdowały się plutony i drużyny. Nowy podmiot symboliką nawiązywał do tradycji i sukcesów Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a także zdecydowanie epokowo późniejszych drużyn strzeleckich i brygad legionowych. Celem organizacji było, profesjonalne i oparte na doświadczeniach własnych oraz doktrynach wojennych różnych państw, prowadzenie edukacji w zakresie nauk wojskowych oraz pracy wychowawczej wśród dorastającego pokolenia emigracji, w takim zakresie, aby przy wsparciu pozostałych na Zachodzie polskich oficerów i żołnierzy można je było włączyć w przyszłości w struktury odtwarzanych w kraju jednostek Wojska Polskiego²⁴. BKM „Pogoń” miało na zasadach autonomicznych wchodzić w skład Koła Żołnierzy 1 Dywizji Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego. Od początku sympatyzowali z projektem twórcy drużyn strzeleckich, były Naczelnny Wódz gen. Kazimierz Sosnkowski, a także Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Władysław Anders, wyrażający nadzieję na wspólny powrót do kraju „z rozwiniętymi sztandarami i bronią w ręku”²⁵. Nadzorował ją z ramienia władz RP na uchodźstwie gen. Janusz Głuchowski. Do tej hierarchicznie zbudowanej organizacji mógł należeć każdy obywatel polski obojga płci, który ukończył 18 lat, został zarekomendowany przez dwóch członków koła lub wcześniej był związany ze służbą w Wojsku Polskim. Przyjęta forma sprzyjała szkoleniu i ułatwiała przepływ doświadczeń pomiędzy młodymi adeptami a doświadczonymi w działaniach wojennych żołnierzami, a także była pomocna w budowie nieformalnych kanałów porozumienia wewnątrz diaspory. Utworzenie przy niej na początku lat 50. Unitarnej Szkoły Oficerskiej oraz kilku Szkół Podchorążych (realizowały specjalne programy kształcenia w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Francji i Belgii) pozwalało nie tylko na wdrożenie odpowiedniego poziomu szkolenia w zakresie dostępnym ze względu na warunki pobytu w obcym kraju, ale również na zachowanie form podległości, w tym ścieżki awansów w służbie. Program zajęć dla przyszłych oficerów obejmował:

²⁴ Statut Brygadowego Koła Młodych „Pogoń”, Pismo Brygadowego Koła Młodych „Pogoń”, nr 1, styczeń–luty 1950, s. 3; R. Zapart, *Polska w środkowoeuropejskich koncepcjach Zygmunta Czarneckiego. Emigracyjna myśl polityczna okresu „zimnej wojny”*, „Studia Polonijne”, 2012, nr 33, s. 104–105 (przypis 23); *idem*, *Polityczno-militarne...*, s. 403; R.M. Żegunia, *Brygadowe Koło Młodych „Pogoń” w materiałach aparatu bezpieczeństwa PRL*, „Archiwum emigracji. Studia – szkice – dokumenty”, 2017, z. 1–2, s. 255.

²⁵ Sprawozdanie ze święta „Pogoni”, Statut..., s. 6.

wychowanie patriotyczne, wyszkolenie wojskowe oraz ćwiczenia fizyczne. Szczególny nacisk położono na kształtowanie charakteru przyszłych dowódców w myśl dwóch zasad: „ze słabością uczmy się łamać za młodu” oraz „kto chce umieć rozkazywać, musi najpierw nauczyć się słuchać”²⁶. Przez wiele lat nieodłącznym elementem szkolenia były organizowane w Anglii i Francji kilkudniowe obozy letnie oraz terenowe ćwiczenia sztabowe dla kadry i kandydatów na oficerów, odbywane często pod dyskretną „opieką” służb innych państw. Tematyka zajęć uwzględniała najnowsze zdobycze pola walki, włącznie z ewentualnym użyciem przez strony konfliktu: broni atomowej, śmigłowców wsparcia bojowego oraz broni rakietowych. Po trzyletniej nauce i zaliczeniu letniej „terenówki” absolwentów mianowano na pierwsze stopnie oficerskie. Dla potrzeb ciągłego doskonalenia wiedzy wydano ponad 100 skryptów, a także podobną ilość wewnętrznych komunikatów informacyjnych²⁷.

Z inicjatywy generałów Andersa i Stanisława Kopańskiego oraz dzięki współpracy z armią francuską i hiszpańską grupa oficerów i podchorążych „Pogoni” odbywała w latach 50. staże wojskowe oraz przechodziła kilkutygodniowe kursy specjalne i spadochronowe, którym można przypisać pionierskie próby integrowania naszych żołnierzy ze strukturami Sojuszu Północnoatlantyckiego²⁸. Z tegoż grona wyselekcjonowano późniejszych jej instruktorów, w tym związanego z przedwojenną i okupacyjną Rzeszowszczyzną oficera 17 pp, bohatera wywiadu Inspektoratu Armii Krajowej Rzeszów cenionego za rozszyfrowanie przez podległe mu struktury niemieckich doświadczeń z bronią „V” na poligonie w Bliźnie, przez dwie dekady jej szefa wyszkolenia, gen. Mieczysława Wałęę²⁹.

Obraz żołnierza i obywatela, dobrowolnie poddającego się rygorom służby, z nieznaną perspektywą jej pełnego wykonywania w warunkach niepodległego państwa, budowano odnosząc się do dwóch kluczowych i połączonych nierozzerwalnie ze sobą postaw, prywatnej oraz publicznej. W przypadku tej drugiej – głównie stosunku wobec państwa. Korzenie tego związku sięgają pierwotnych komórek społecznych, na których czele stał ojciec-żołnierz, gotowy pierwszy stanąć w obronie rodziny. Wynikające z naturalnych powodów zobowiązanie zostaje w porusza-

²⁶ R. Zapart, *Brygadowe Koło...*, s. 118–119.

²⁷ Szerzej: T. Piesakowski, *Brygadowe Koło Młodych „Pogoń”* [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945–1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995, s. 108–153.

²⁸ R. Zapart, *Polityczno-militarne...*, s. 403.

²⁹ E. Jakimek-Zapart, R. Zapart, *Poszukując wzorów patriotyzmu. 55 lat służby pułkownika Wałęgi*, „Nasz Dziennik”, 14–15 VIII 2006, nr 189, s. 17.

nym aspekcie rozszerzone na wspólnotę terytorium i języka, o którą należy się troszczyć i okazać wdzięczność za przynależność do niej, a gdy zajdzie potrzeba, stanąć w jej obronie. W tym ujęciu jest to nierozwalny związek oparty na wspólnocie dziejów, takżeznaczonych przynależnością do chrześcijaństwa, wymagający pielęgnowania i nieustannej uwagi. Jeden z oficerów zaangażowanych w edukację wojskową w BKM „Pogoń” pisał o nim, że „praca nad sobą jest obowiązkiem osobistym, praca dla państwa obowiązkiem obywatelskim”³⁰. Ten ostatni zostaje powiązany z powinnościami, natomiast w zdecydowanie mniejszym stopniu z prawami, co było następstwem ograniczonego wpływu diaspory na bieg wydarzeń międzynarodowych oraz siłę wewnętrznego oddziaływania jej struktur przedstawicielskich, który zasadniczo opierał się na legalistycznym prowizorium w oczekiwaniu na możliwość zmian systemowych przeprowadzonych już w kraju w następstwie wolnych wyborów. Dominowała w opiniach członków koła konieczność przekazywania międzypokoleniowego zobowiązania dbałości o podmiotową ciągłość wspólnoty bez względu na jej czasową niewolę. W tym kontekście „prawy obywatel jest wyrazicielem tradycji i kultury swojego narodu i w życiu prywatnym ma obowiązek przekazywania jej potomności. Czyni to zakładając rodzinę i wychowując potomstwo w duchu tradycji”³¹. Finalnie, żołnierz-obywatel to jednostka łącząca w sobie podstawowe cechy obowiązków i zrozumienie jej praw, a także wywiązywania się z powinności z tytułu przynależności narodowej, bez względu na aktualne położenie geograficzne i okres historyczny. To także osoba świadoma idei, dla której pracuje i walczy o jej praktyczne wypełnienie, interesująca się życiem publicznym oraz wolna od partyjniactwa i polityki, związana przysięgą na wierność prawowitym władzom³².

Utrzymanie powszechnej mobilizacji polskiego wychodźstwa dla spraw narodowych zaczęło spadać po 1956 r. z powodu braku perspektywy na szybką zmianę systemową w Europie Środkowo-Wschodniej. Sprzyjało temu trendowi: rozproszenie środowiska, naturalna zmiana pokoleniowa, sukcesywne integrowanie się z lokalnymi społecznościami i postępujące wzmacnianie się pozycji materialnej emigracji. W następstwie jeszcze trudniejsze okazywało się utrzymanie na wysokim poziomie szkolenia wojskowego w podupadającej od lat 60. „Pogoni”. To, co część emigracji nazywała z czasem „zabawą starszych panów w wojnę”,

³⁰ M. W., *Żołnierz – obywatel*, „Pismo Brygadowego Koła Młodych «Pogoń»”, maj-czerwiec 1953, nr 5/6, s. 22.

³¹ Ł. Ł., *Żołnierz – obywatel*, „Pismo Brygadowego Koła Młodych «Pogoń»”, maj-czerwiec 1953, nr 5/6, s. 18.

³² M. W., *op. cit.*, s. 23.

a komunistyczna „Trybuna Ludu”, „bełkotem tresowanych pcheł”, było jednakże przez lata przedmiotem szczególnej troski aparatu bezpieczeństwa PRL. Materiały źródłowe w tej sprawie wymagają szerszej niż obecnie opublikowana analizy z uwagi na prowadzoną przez członków „Pogoń”, a nie do końca obecnie rozpoznaną, działalność wywiadowczą i kontrwywiadowczą³³.

Problemy z partycypacją młodego pokolenia w systemie bezpieczeństwa państwa

Analiza przyczyn niskiej partycypacji młodych ludzi w sferze publicznej, a w szczególności w systemie bezpieczeństwa państwa, pozostaje współcześnie jednym z ważniejszych zagadnień dla nauki oraz elit rządzących. Z jednej strony możemy dostrzec, chociażby w okresie trwającej w pobliżu naszej wschodniej granicy wojny, międzypokoleniowe *continuum* odpowiedzialności za naszą wolność, a z drugiej, pesymistyczne opinie związane z realizacją własnych aspiracji życiowych. W różnego rodzaju diagnozach przeważa krytyka postaw młodzieży za jej niski poziom uczestnictwa i zaangażowania w sprawy publiczne, a w następstwie podobnej obywatelskiej odpowiedzialności za bezpieczeństwo wspólnoty³⁴. Stosunkowo niedawno przeprowadzone badania sondażowe wskazują na fakt, że młodzi w przeważającej części i w większym stopniu niż pozostali obywatele kwestionują obecne funkcjonowanie w naszym kraju niektórych atrybutów demokratycznego państwa, w tym: właściwy dobór osób do rządzenia krajem, dbałość rządu o dobrobyt wszystkich jednostek i nieingerowanie w ich życie prywatne, istnienie wolności słowa i organizowania się, równość wobec prawa, zapewnianie przez państwo godziwych warunków życia najbiedniejszym i równych szans edukacyjnych dzieciom niezależnie od ich statusu ekonomicznego, niewystarczającą decentralizację władzy na rzecz samorządów i organizacji społecznych, nikłe konsultowanie ze społeczeństwem ważnych decyzji państwowych oraz reprezentowanie przez Sejm woli wyborców³⁵. Z przywołanych badań wynika, że wyrażane niezadowolenie dotyczy wyłącznie form realizacyjnych, a nie modelu demokratycz-

³³ R. Zapart, *Brygadowe...*, s. 124–125; R.M. Żegunia, *op. cit.*, s. 256–270; Relacje i materiały źródłowe dot. BKM „Pogoń” gen. Mieczysława Wałęgi oraz rtm. Andrzeja Winogrodzkiego w zasobach Rodziny M. Wałęgi i R. Zaparta.

³⁴ R. Marzęcki, *Młody obywatel we współczesnej demokracji europejskiej*, Warszawa 2013, s. 24–27.

³⁵ *Komunikat 120/2021 CBOS z badań: Młodzi ludzie o zasadach demokracji*, CBOS, <https://www.cbos.pl> (15.08.2022).

nego państwa prawa. W tle pojawiają się problemy związane z aktywnością Polaków w organizacjach pozarządowych. W świetle badań z końca 2018 r. 57% Polaków nie działało w żadnej z nich, natomiast w tych, które mogą być kojarzone z pracą na rzecz bezpieczeństwa państwa (Ochotnicze Straże Pożarne, harcerstwo, itp.), obecność deklarowało około 10% populacji³⁶. Obecnie aktywnie w tych formach nie działa 60% obywateli, przy czym w grupie wiekowej 18–24 lata ten wskaźnik wynosi 50%, co może budzić pewne nadzieje na przyszłość. Czas pokaze, czy ten zapoczątkowany trend w tej ostatniej grupie będzie trwały³⁷.

W dobie współczesnego wychowania i funkcjonowania młodego pokolenia, w związku z obserwowaną z jego strony roszczeniowością, narastającym konsumpcjonizmem, ograniczonością respektowanych zasad, trudno nie dostrzec również rosnącego znaczenia niezależności jednostek i wynikającej z tego tytułu nienaruszalności przez innych ich daleko idącej autonomii, także w odniesieniu do separowania się od szeregu spraw publicznych, o ile nie są one bezpośrednio związane z indywidualnymi zagrożeniami. W ich następstwie oraz wobec nieskrępowanej możliwości przemieszczania się do miejsc pozbawionych bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia redefinicji podlega istota pojęcia „bezpieczeństwa państwa” i wynikających z tego tytułu skali i granic obywatelskich zobowiązań. Państwo, poprzez rezygnację z obowiązkowej służby wojskowej lub jej form zastępczych na rzecz zawodowej armii ze wszystkimi znanymi z historii konsekwencjami, samo przyznało, że nie ma daleko idących potrzeb w zakresie udzielania mu powszechnej pomocy. Ten pierwotny obowiązek generalnie spoczywa w rękach wybranych osób w ramach wykonywanego przez nie zawodu. Nie dziwi zatem, że młodzi ludzie, ciesząc się wysokim poczuciem własnego bezpieczeństwa, które jest następstwem wieloletniego życia w pokoju i postępującym dobrobycie, nie obiektywizują obcych ich życiowemu doświadczeniu, powracających po latach lub nowych zagrożeń, traktując wolność jako nieprzemijający stan³⁸. Kilka miesięcy temu, już podczas wojny w Ukrainie, o braku tych ostatnich dla naszej niepodległości wspominało 61% badanych przez CBOS w wieku 18–24 lata. Warto zwrócić uwagę, że większość z nich (56%) wyraziła pogląd, że

³⁶ *Komunikat 29/2018 CBOS z badań: Aktywności Polaków w organizacjach obywatelskich*, CBOS, <https://www.cbos.pl> (11.08.2022).

³⁷ *Komunikat 41/2022 CBOS z badań: Aktywności Polaków w organizacjach obywatelskich*, CBOS, <https://www.cbos.pl> (15.08.2022).

³⁸ R. Zapart, *Młode pokolenie wobec bezpieczeństwa państwa – geneza oraz uwarunkowania uczestnictwa z perspektywy polskich doświadczeń* [w:] *Partycypacja polityczna*, red. M. Marczewska-Rytko, D. Maj, Lublin 2020, s. 362–365.

polskie siły zbrojne powinny przede wszystkim składać się z armii zawodowej i była w tym zakresie jedyna na tle pozostałej badanej populacji. Ta zaś uważała, że należałoby uzupełniając zachować powszechny i obowiązkowy pobór. Niestety, brakuje wyników badań w tej podstawowej dla naszych naukowych analiz grupie wiekowej dla istnienia Wojsk Obrony Terytorialnej, w których służbę popiera 67% ogółu społeczeństwa. Jest to o tyle istotne, że zwolennikami WOT częściej są badani, którzy dopuszczają obowiązkowy pobór, natomiast przeciwko ich istnieniu opowiadają się zwolennicy armii w pełni zawodowej³⁹. Trudno zatem obecnie wyciągnąć daleko idące wnioski w zakresie ewentualnego wzrostu zainteresowania młodych tą formą regionalnego włączenia się w system narodowego bezpieczeństwa.

Wojna w Ukrainie pozwoliła zweryfikować wcześniejsze trendy w zakresie partycypacji w tym ostatnim miejscu. W świetle przeprowadzonych na początku kwietnia 2022 r. przez IBRIS na zlecenie gazety „Rzeczpospolita” ogólnopolskich badań dotyczących zachowań Polaków w przypadku agresji na Polskę, co czwarty (25,8%) starałby się schronić z bliskimi poza jej granicami, a tylko co piąty (20,5%) zgłosiłby się do walki w formacjach wojskowych, paramilitarnych lub sanitarnych. W 2020 r. odsetek tych osób wynosił 36% i przodowaliśmy w Europie Środkowo-Wschodniej w potencjalnym zaangażowaniu się w obronę własnego państwa. Co najbardziej interesujące z perspektywy podjętego tematu, 57% ankietowanych młodych ludzi w wieku 18–29 lat, a zatem tych najbardziej pożądanych dla zasilania liczebności armii, wybrałoby schronienie poza granicami Polski⁴⁰. W wymiarze regionalnym interesujące pod tym kątem wyniki prezentuje opublikowany w marcu 2022 r. raport dotyczący młodzieży z Podkarpacia, w którym do walki zbrojnej z wrogiem na terenie kraju przystąpiłoby 33% uczniów (w tym 18% zdecydowanie) i 33% studentów (w tym 16% zdecydowanie). Kolejne 24% uczniów i 27% studentów nie określiło konkretnie swojej postawy wobec niej, a odmówiłoby udziału 44% uczniów i 40% studentów⁴¹. Nie są to bardzo budujące wyniki, biorąc pod uwagę fakt, że pochodzą one z województwa, które jest oceniane jako jedno z najbardziej przywiązanych do tradycji patriotycznych i pozostaje od lat matcznikiem centroprawicowych poglądów. Mogę to być zatem dane niereprezentatywne

³⁹ Komunikat 19/2022 CBOS z badań: *Bezpieczeństwo państwa i obronność*, CBOS, <https://www.cbos.pl> (15.08.2022).

⁴⁰ M. Kozubał, *Realizm, nie romantyzm. Okrucieństwo wojny w Ukrainie weryfikuje nasze postawy – wyniki z badań*, „Rzeczpospolita”, 4 IV 2022, nr 78, s. A3.

⁴¹ H. Kawalec, *Ryzyko wojny we współczesnym świecie. Raport z badań prowadzonych wśród młodzieży z Podkarpacia*, Rzeszów 2022, s. 18.

dla pozostałych województw w tej grupie wiekowej. Dodatkowo na preferencje młodych mieszkańców Podkarpacia może wpływać ich zamieszkiwanie w województwie graniczącym z potencjalną strefą wojny, z którego nie uda się szybko ewakuować, i z tego może wynikać determinacja obrony swojej małej ojczyzny.

Czy zatem należy wiązać powyższe wyniki z ogólnymi antypartycyjnymi trendami obserwowanymi wśród młodego pokolenia i z artykułowaną przez nie niechęcią do rządzących (obecnych i każdych kolejnych) partii politycznych? W kontekście pierwszej części pytania można postawić tezę o obserwowalnej korekcie dotychczasowych romantycznych postaw i racjonalizacji podejścia do czynnego udziału w wojnie, które mogą być następstwem niepodzielania opinii na temat bezpośredniości zagrożeń, jak również obserwowanych w najbliższym sąsiedztwie okrucieństw i ogólnych skutków konfliktu dla pokojowego życia publicznego i prywatnego. W odniesieniu do drugiej części postawionego pytania, niezwykle niebezpieczne dla bezpieczeństwa państwa byłoby powiązanie realizacji przez młode pokolenie zobowiązań związanych z obroną ojczyzny z poparciem lub jego brakiem dla sprawujących w niej w danej chwili władzę, których poglądów się nie popiera. Obserwowany od kilku lat trend wskazujący na zdecydowanie większe poparcie dla partii opozycyjnych, zarówno dla tych z prawej, jak i z lewej strony, może być nietrwały w obliczu bezpośrednich problemów związanych z bezpieczeństwem wspólnoty i prowadzić do wyciszenia się różnic i szybkiej integracji wokół egzystencjalnych celów. Szacowanie ryzyka niekorzystnego rozwoju wydarzeń i wynikających z tego tytułu następstw dla obywatelskich zachowań wykracza poza nurt obecnych rozważań. Z pewnością pomocne dowodowo pod kątem stawianych wyżej pytań będą wyniki kolejnych wyborów parlamentarnych i ich wpływ na postrzeganie przez osoby w przedziale 18–29 lat „starej” lub „nowej” władzy publicznej, jak również badania związane z przedłużającym się wpływem wojny w Ukrainie na ich zainteresowanie uczestnictwem w narodowym systemie bezpieczeństwa. Trudno prognozować, czy obecna organiczna praca państwa, w tym szkolnictwa średniego (klasy mundurowe) i wyższego (kierunki bezpieczeństwo narodowe i wewnętrzne), a także organizacji pozarządowych, obecnych już w systemie narodowego bezpieczeństwa lub pozostających poza nim, przyczynią się do poważnej zmiany obecnych postaw młodych ludzi. Częściowo zostaną z nimi skonfrontowane wezwania państwa kierowane do nich w związku z wejściem w życie w kwietniu 2022 r. ustawy o obronie Ojczyzny, do wstępowanie w szeregi znacząco liczebnie poszerzanych (ze 150 tys. do 300 tys. oficerów i żołnierzy) jednostek Wojska Polskie-

go. Ten nieco współcześnie niedostrzegany, a przywołany wyżej partycypacyjny dysonans może niekorzystnie wpływać na wymagający nieustannego zasilania nowymi kadrami system narodowego bezpieczeństwa, aczkolwiek resort obrony narodowej zapowiada, że „młodzi ludzie chcą służyć w Wojsku Polskim”⁴². Z pewnością dla podtrzymania tego stanowiska pomocne są organizacje pozarządowe stanowiące integralną częścią systemu narodowego bezpieczeństwa.

Obserwowana dynamika zmian w zakresie zagrożeń wpływa na potrzebę nieustannego reagowania na nowe wyzwania obronne, w tym także właściwego wykorzystania energii ludzi organizujących się poza strukturami państwa, ale działających w ramach obowiązujących w nim norm prawnych. Jest to mało dostrzegalny kapitał ulokowany w międzypodmiotowych zobowiązaniach czynienia wszystkiego dla wspólnego dobra, którego komponenty są trudne do bezpośredniego uchwycenia, ale z pewnością można do nich zaliczyć: kulturę obywatelską, więzi współpracy, sieci relacji, wzajemne zaufanie, zaangażowanie, zdolność do podtrzymywania kontaktów i zbiorowego działania⁴³. Ich włączenie w fundamenty szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa, co promują konwencje międzynarodowe i umowy bilateralne, gwarantuje realizację zasady powszechności jego obrony, w której każdy podmiot, bez względu na formalną zależność, wypełnia uzupełniające się wzajemnie zadania. Wskazuje na pożądaną aktywność organizacji pozarządowych art. 25 Konstytucji RP, a także *Strategia Bezpieczeństwa RP*, w której wspomina się o konieczności podniesienia odporności państwa na zagrożenia, poprzez „tworzenie systemu obrony powszechnej, opartego na wysiłku całego narodu oraz budowanie zrozumienia dla rozwoju odporności i zdolności obronnych kraju, poprzez między innymi wykorzystanie potencjału instytucji państwowych i samorządowych, podmiotów systemu edukacji i szkolnictwa wyższego, społeczności lokalnych, podmiotów gospodarczych, organizacji pozarządowych oraz obywateli, zabezpieczających kompleksową odporność państwa na zagrożenia niemilitarne i militarne”⁴⁴. W następstwie prowadzi to do poszukiwania odpowiednich dla realizacji powyższych celów partne-

⁴² *Inwestycja w przyszłość, wypowiedź M. Błaszczaka*, Polska Zbrojna, <http://polska-zbrojna.pl>, 25.03.2022 (25.08.2022); *Młodzi ludzie chcą służyć w Wojsku Polskim*, MON, <https://www.gov.pl>, 8.04.2022 (25.08.2022).

⁴³ K. Górską-Rożej, *Kapitał społeczny a budowanie odporności na zagrożenia w społecznościach lokalnych* [w:] *Globalne i lokalne perspektywy bezpieczeństwa państwa*, red. J. Maciejewski, M. Zawartka, S. Fiodorów, Wrocław 2018, s. 103.

⁴⁴ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2020, s. 15.

rów publicznych spełniających określone wymogi dla podsystemów militarnego i niemilitarnego, które określa się mianem „społecznych ogniw obronnych”⁴⁵.

Możliwości recepcji emigracyjnych wzorców edukacji wojskowej na przykładzie działalności Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego

Ocenę realnego przygotowania młodego pokolenia do wzięcia na siebie ciężaru odpowiedzialności za losy kraju najlepiej weryfikuje wojna lub różnego pochodzenia poważne kryzysy polityczne. W tym pierwszym przypadku można to nazwać merytoryczną przydatnością przygotowywanego przez lata zaplecza wojskowego, a w następstwie poddać wiarygodnej ocenie skuteczność metod kierunkowej edukacji i wychowania obywatelskiego realizowanych przez podległe państwu struktury oraz organizacje pozarządowe. Trudno się nie zgodzić z wyrażoną dekadę temu opinią Wiktora Szyryńskiego, zajmującego się sferą psychiczną żołnierzy, który pisał o konieczności wytworzenia takiego stosunku jednostki do społeczeństwa, by jej indywidualne cechy, w tym chęć do górowania nad innymi, zostały twórczo przekształcone i ukierunkowane na współdziałanie z grupą, natomiast ślepe posłuszeństwo zastąpione opartą na lojalności „aktywną karnością i szczerą chęcią rozwinięcia inicjatywy po linii ducha rozkazu”⁴⁶. Niewiele odbiegają od powyższej tezy, a w ślad za wdrożonymi przez przymusowe wychodźstwo rozwiązaniami, współczesne podstawy metodologicznej pracy z młodym pokoleniem w sferze bezpieczeństwa państwa. Tym wcześniejszym i obecnym elitom edukacyjnym towarzyszy nieustanna troska o jego przygotowanie do trudów życia wojskowego i współtworzenia zharmonizowanego układu społecznego ze starszymi koleżankami i kolegami w przyszłej służbie w mundurze żołnierza lub funkcjonariusza. Trudnym zadaniem, z którym musi się mierzyć kadra dowódcza, jest kompensacja u wchodzących w system pewnego kompleksu niższości wobec tych ostatnich i przystosowania się do zależności służbowej. Ten proces wydaje się mniej dolegliwy dla młodego człowieka, jeżeli wcześniej wyniósł on podobne do-

⁴⁵ E. Polak, *Przemiany cywilizacji współczesnej w sferze kultury materialnej*, Gdańsk 1996, s. 168; M. Bujek, *Organizacja systemu obronnego RP w obliczu współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa militarnego* [w:] *W trosce o bezpieczne jutro. Reminiscencje i zamierzenia*, red. A. Bolewski, J. Farysej, Poznań 2018, s. 21–22.

⁴⁶ W. Szyryński, *W laboratorium radości życia. Zarys higieny psychicznej ze szczególnym uwzględnieniem życia wojskowego*, Palestyna 1944, s. 58.

świadczenia z pozarządowych organizacji proobronnych, do których zaliczymy, powołujący na tradycje strzeleckie i legionowe, funkcjonujący na Podkarpaciu Związek Strzelecki „Strzelec” Józefa Piłsudskiego.

O ile wcześniej przywołano idee i podstawy funkcjonowania emigracyjnych kół wojskowych, w tym przede wszystkim zajmującej się młodym pokoleniem „Pogoni”, to pragnąc poszukać wspólnoty ich celów i zadań, należy pochylić się nad fundamentami współczesnego funkcjonowania pierwszego z wymienionych podmiotów. Już w nazwie oraz zakresie działania „Strzelca” odnajduje się podstawowe zbieżności odnoszące się do tradycji piłsudczykowskich i statutowego zaangażowania, także poza granicami i z poszanowaniem prawa miejscowego, na rzecz podtrzymania narodowych tradycji. Podobnie jak w przypadku emigracyjnej „Pogoni” podkreśla się konieczność metodologicznego, realizowanego od podstaw, przygotowania młodzieży do służby w mundurze, którego częścią są: podstawowa wiedza z zakresu wojskowości (teoria + praktyka), a także rozwijana sprawność fizyczna. Celem jest podstawowe przeszkolenie i przyzwyczajenie do działań militarnych i pozamilitarnych (indywidualnych i zespołowych) pozytywnie zmotywowanego oraz przekonanego do tychże działań członka organizacji⁴⁷. Zbieżne jest również w odniesieniu do obydwu podmiotów: przekazywanie szerokiej wiedzy historycznej, pielęgnowanie polskości, kształtowanie postaw patriotycznych, uczenie szacunku do działań poprzednich pokoleń na rzecz niepodległości rozwijających świadomość narodową, obywatelską i kulturową, które opierają się na zobiektywizowanych przez wieki słowach: Bóg, Honor, Ojczyzna, obecnych także symbolicznie na ich sztandarach. Formą realizacji jest przede wszystkim uczestnictwo w opartych na tradycji oraz współczesnych wyzwaniach programach popularyzujących odpowiednie postawy obywatelskie. Poważne uzupełnienie stanowi specjalistyczne przygotowanie do pracy lub służby w systemie bezpieczeństwa narodowego, by wspomnieć o ćwiczeniach obejmujących: musztrę, topografię i strzelectwo, a ostatnio nawet zajęcia z cyberbezpieczeństwa. Podobne są także: struktury wzorowane na jednostkach wojskowych, umundurowanie, publiczna aktywność (szczególnie widoczna podczas uroczystości państwowych i religijnych), formy międzypokoleniowej integracji, a także wewnątrzrodowiskowy sukces frekwencyjny. W przypadku „Pogoni”, z uwagi na wyczerpywanie się nadziei na powrót do kraju, był on zdecydowanie krótszy niż w przypadku „Strzelca”, który w założeniach jego komendanta Marka Matuły może pod koniec 2022 roku liczyć 5 tys. członków, z planami na podwojenie tej liczby w następnych la-

⁴⁷ *Informacja o Związku i celach jego statutowej działalności*, Związek Strzelecki „Strzelec”, <http://strzelec.erzeszow.pl> (10.09.2022).

tach. Niewykluczony jest jego rozwój poza granicami Polski, a pionierskie działania we Lwowie sprzed kilku lat mogą, na bazie zdobytych tam doświadczeń oraz przeglądu dorobku emigracyjnych kół wojskowych, przynieść pożądane efekty⁴⁸. Wspólne jest także odwoływanie się w edukacji historycznej, pomimo statutowego nawiązania do tradycji strzeleckich, do stosunkowo szerokiego wykorzystywania pozytywnych i negatywnych doświadczeń narodowych. Pozwala to każdemu członkowi organizacji dodatkowo indywidualnie utożsamiać się, poza ogólnie przyjętym wzorcem, z wybranymi, silnie pozytywnie oddziałującymi postaciami, szczególnie rodzinnie lub regionalnie bliskimi. Niewykluczone, że takie podejście może stanowić klucz do wzrostu zainteresowania większej niż obecnie części młodego pokolenia obowiązkami wobec małych wspólnot, gdyż jeżeli coś lub ktoś zainteresuje młodzież taką przeszłością, docelowo może to wpłynąć na jej wyższy poziom partycypacji w systemie bezpieczeństwa. Dekady istnienia przymusowego politycznego wychodźstwa z pewnością kwalifikują się do większego zaistnienia w tym poznawczym procesie. Potwierdzeniem woli działania w zakresie podtrzymania ciągłości edukacji wojskowej i wychowania obywatelskiego II RP jest przejście tradycji Brygadowego Koła Młodych „Pogoń” przez Okręg Południowo-Wschodni Związku Strzeleckiego „Strzelec”, który w 2015 r. za swojego patrona wybrał wspomnianego wcześniej gen. Mieczysława Wałęgę. Symboliczne wręczenie przez jego wnuczkę Dorotę Hostyńską oraz piszącego te słowa, sztandaru ofiarowanego przez Fundację Armii Krajowej w Londynie dla największej podkarpackiej jednostki strzeleckiej, nadało szczególny wyraz związkowi tych dwóch działających w duchu narodowych wartości organizacji⁴⁹.

Różni „Pogoń” i „Strzelca”, szczególnie w sferze edukacji wojskowej, intensywność i zakres przekazywanej wiedzy będące następstwem odmienności sytuacji, w jakich przyszło im działać. W pierwszym przypadku było to przygotowywanie kadr, także w szkołach oficerskich, dla wolnego od komunistycznych wpływów Wojska Polskiego, w ramach potencjalnej zmiany systemowej (pokojowej lub w następstwie wojny), co skutkowało ogniskowaniem się uwagi na pełnoletnich członkach organizacji i silnej teoretycznej oraz praktycznej współpracy z doświadczonym dzięki wojnie środowiskiem oficerów, a w niektórych działaniach szkoleniowych – z partnerami z państw zachodnich. W drugim przypadku prowadzone jest podstawowe przygotowanie kadr dla służb

⁴⁸ Nie wyrzekliśmy się schedy po II RP, Pismo komendanta Marka Matuły do pełnomocnika Fundacji AK w Londynie dr Roberta Zaparta z 16.09.2022 r. (zbiory autora).

⁴⁹ *Opis uroczystości wręczenia sztandaru z 12 września 2015 r.*, „Pismo Związku Strzeleckiego «Strzelec» w Rzeszowie”, 2015, nr 1, s. 8.

mundurowych, natomiast większy nacisk kładzie się na wychowanie patriotyczne uczniów szkół podstawowych i średnich. Zatem nie ma bezpośrednio ukierunkowanego działania na poszczególne jednostki wojskowe, sformalizowanego zwierzchnictwa ze strony władzy publicznej, czy też zależności od resortu obrony narodowej. Jest to metodologia zachęcania młodzieży przez organizację pozarządową, przy ograniczonym wsparciu państwa, do przyszłego zaangażowania się w niekoniecznie militarne sektory systemu narodowego bezpieczeństwa, a w przypadku braku takowego, wykształcenia odpowiednich postaw obywatelskich. Podkarpackie to bezsprzecznie najsilniejszy obszar działalności „Strzelca” w Polsce, co znajduje potwierdzenie w przedstawianych powyżej analizach i ocenach dotyczących partycypacji. W pozostałych regionach kraju, szczególnie na zachód od tegoż regionu, nie jest ona tak efektywna i pokrywa się ze słabnącym poparciem dla obecnie rządzących. Jego sukcesem byłoby przełamanie tegoż trendu.

Rekomendacje w zakresie metod i środków edukacyjnych

W następstwie analizy materiałów źródłowych dotyczących obydwu organizacji można pokusić się o zaproponowanie pomocnych we współczesnej edukacji wojskowej i wychowaniu obywatelskim ogólnych zasad postępowania z młodym pokoleniem w zakresie większego związania go z systemem bezpieczeństwa państwa. Po pierwsze, istotne jest kierowanie jego uwagi na aktualne wyzwania, od których zależy przyswajalność przez nie określonych wzorców zachowań. To niejednokrotnie pierwotne eliminowanie zagrożeń w lokalnej wspólnocie, które mogą później wpływać na całe społeczeństwo. Pozostawienie w jego pamięci śladów z dobrze wykonanego obowiązku w związku z zajęciem aktywnego stanowiska w ważnej sprawie publicznej stanowi istotną część wychowania obywatelskiego i wpływa na powiązaną z nim specjalistyczną edukację. Po drugie, warto skupić uwagę na konieczności ukształtowania w młodym pokoleniu nawyku jasnego i prostoliniowego działania, w którym każde zadanie ma przejrzysty, jednolity i dokładnie określony cel. Po trzecie, należy uzmysłwić mu wartość stałej i twórczej pracy umysłowej porządkującej różne wartości i wrażenia psychiczne napływające z otoczenia, pozwalającej krytycznie i bez emocji spojrzeć na realizowane w życiu priorytety, w tym te związane z aktywnością na rzecz innych osób lub podmiotów. Po czwarte, trzeba wdrażać rytmiczny tok pracy i wypoczynku pozwalający zachować jednostkom odpowiedni poziom higieny psychicznej oraz skupiania się na najważniejszych sprawach, co powinno przełożyć się później na poziom zadowolenia z osiągniętych

efektów. Po piąte, powinno się wyszukać i wdrożyć odpowiednie formy odreagowywania uczuć, które łączą psychikę z wrażeniami, pozwalając określić odbiorcy stosunek do tych ostatnich. Szczególne miejsce należy w tym zakresie przypisać rodzinie oraz osobom odpowiedzialnym za wytworzenie odpowiednio zdrowej i pozytywnej atmosfery w podmiotach związanych z bezpieczeństwem małej i wielkiej ojczyzny. Interesowanie się problemami jednostek, poznanie ich stosunków rodzinnych, planów na przyszłość, przy jednoczesnej możliwości nieskrępowanego szerszego wypowiedzenia się w cztery oczy z bezpośrednim przełożonym na temat kłopotów lub innych trudnych przeżyć, obniża u nich poziom destrukcyjnych czynników, buduje klimat wzajemnego zaufania oraz odpowiedzialności w momentach wspólnie przeżywanych kryzysów. Po szóste, warto budować wewnętrzne stosunki społeczne, które pozwalają na kompensowanie każdej młodej jednostce wkraczającej w obszar aktywności wojska lub podmiotów paramilitarnych własnych niedomagań, umożliwiając jej w ramach odpowiednich ćwiczeń i zadań zademonstrowanie indywidualnego potencjału, specjalności lub talentu, na przykład w sektorze niemilitarnym lub innym uzupełniającym użytecznym dla systemu narodowego bezpieczeństwa. Niezbędnej weryfikacji w tym względzie mogą służyć różne formy integracji, specjalne kursy pozwalające zróżnicować i pogłębić jej zainteresowania, zajęcia kulturalne, pogadanki, wspólne wycieczki, współzawodnictwo w grach i sportach zespołowych, a także inne zajęcia wspierające wiarygodną oceną jej umiejętności. Każda z nich powinna budować, co istotne w obliczu konieczności reakcji na różnorodne zagrożenia, odpowiedzialną za siebie wspólnotę, która następnie wpisuje się w szerszą ujednoliconą społecznie reakcję. W przedstawionych propozycjach działań należy uwzględnić także: aksjologię związaną z racją stanu państwa i zabezpieczeniem jego zasobów w obszarach deficytowych, nośniki wartości (także historycznych), które powinny pozostawać ze sobą powiązane w kontekście stanów świadomości społecznej, jej rozwoju oraz percepcji bezpieczeństwa, a także ich powszechne podzielenie wspierające eliminację starych i nowych rodzajów zagrożeń⁵⁰.

Uwzględnienie nawet częściowe rekomendacji może sprzyjać prawidłowemu zdefiniowaniu przez młodzież poczucia przynależności do wspólnoty oraz zwrotnej publicznej użyteczności, eliminacji zjawiska indywidualnego lęku, szczególnie artykułowanego w chwilach kryzysu, w którym weryfikuje się pozytywnie lub negatywnie nabytą wiedzę i umiejętności, a także być pomocne w codziennym życiu, w odniesieniu do reakcji na bodźce i w kształtowaniu poczucia własnej wartości. Nale-

⁵⁰ R. Zapart, *Młode...*, s. 366.

ży jednakże brać pod uwagę jej problemy z różnym poziomem partycypacji w systemie bezpieczeństwa państwa, w tym także obecny realny wpływ pozarządowych organizacji proobronnych w poszczególnych regionach kraju. Analiza w tym zakresie wykraczałaby poza przyjęty obszar badań, choć jest niezwykle pożądana, obserwując na przykład zaangażowanie zewnętrznych podmiotów o zbliżonej w niektórych zakresach charakterystyce w wojnę w Ukrainie, by wspomnieć tylko o działaniach przeciwników obecnej władzy w Mińsku tworzących na emigracji „gabinet cieni”, w którym uwzględnia się resort wojskowy, a także walczące na sąsiedniej ziemi przeciwko Rosji ochotnicze jednostki, pułk im. Kastusia Kalinouskiego, oraz tworzący się pułk „Pogoń”, mogące być w przyszłości zapleczem dla białoruskiej armii⁵¹. Doświadczenia przymusowego wychodźstwa mogą być także w takich sytuacjach utylitarne.

Zakończenie

Problem budowania odpowiedzialności za bezpieczeństwo państwa wśród młodego pokolenia dojrzewającego w demokracji, a tym samym wychowanego w kulturze pokoju, stanowi współcześnie jedno z największych wyzwań, z którym mierzą się nie tylko elity rządzące, ale i cała nasza wspólnota. Każdy czynnik wspierający jego partycypację w tym zakresie realizowany przez organizację pozarządową może wzmocnić motywację związaną z międzypokoleniową odpowiedzialnością za niepodległość Polski, jeżeli będzie miał szansę bazować na zweryfikowanych pod kątem użyteczności doświadczeniach poprzednich pokoleń. Część obecnie realizowanych zadań w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa może w następstwie pozostać na tym samym poziomie, być rozszerzona w niektórych sektorach lub nawet zarzucona, jednakże posiadany przez nie kapitał materialny i społeczny powinien być przedmiotem ciągłego zainteresowania systemu bezpieczeństwa narodowego. Racjonalnie prowadzona polityka powinna dostrzegać w tych aktywach rezerwar, z którego należy czerpać z korzyścią dla wspólnego dobra w przypadku eliminacji różnego rodzaju zagrożeń godzących w przetrwanie lub inne życiowe interesy państwa. Doświadczenia polskiego wychodźstwa z czasów II RP w tym zakresie, nawet te obecnie mało

⁵¹ S. Tsikhanouskaya, *Wypowiedź z 13.03.2022 r.*, Twitter, <https://twitter.com> (10.08.2022); *Ukrainy będzie bronił Białoruski Pułk „Pogoń”*, Belsat, <https://belsat.eu> (10.08.2022); S. Sierakowski, *Wicepremier rządu Białorusi na uchodźstwie dla Onetu: Wierzymy, że Ukraina zwycięży. To stworzy nam możliwość zmiany u nas*, Onet.pl, <https://onet.pl> (10.08.2022).

znane, mogą być wykorzystywane do kształtowania międzypokoleniowej odpowiedzialności za ciągłość narodowej wspólnoty. Z pewnością część form organizacyjnych, szkoleniowych i wychowawczych także może być aktualnie wykorzystywana, a wyniki z nich doświadczenia i oceny mogą unowocześnić funkcjonalność wielu organizacji proobronnych i stanowić ważny fundament dla budowania etosu służby dla Ojczyzny.

Bibliografia

- Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. Władysława Sikorskiego, sygn.: A.XII.3/83, A.XIX 1/8, XIX.3/12, A.XIX. 6/2.
- Armia Krajowa w dokumentach*, t. IV, Londyn 1977.
- „Biuletyn Informacyjny Sekretariatu Kół Oddziałowych”, lipiec–sierpień 1950, nr 5.
- Brzoza C., *Zapomniana armia. Polskie oddziały wartownicze w Europie 1945–51*, „Zeszyty Historyczne”, 1996, z. 116.
- Bujek M., *Organizacja systemu obronnego RP w obliczu współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa militarnego* [w:] *W trosce o bezpieczne jutro. Reminiscencje i zamierzenia*, red. A. Bolewski, J. Farysej, Poznań 2018.
- Glabisz K., *The human balance sheet*, „Bellona”, 1956, z. I i II.
- Górska-Rożej K., *Kapitał społeczny a budowanie odporności na zagrożenia w społecznościach lokalnych* [w:] *Globalne i lokalne perspektywy bezpieczeństwa państwa*, red. J. Maciejewski, M. Zawartka, S. Fiodorów, Wrocław 2018.
- Harasimowicz A., *Bezpieczeństwo Polski 1918–2004. Granice, system międzynarodowy, siła własna*, Warszawa 2013.
- Informacja o Związku oraz celach jego statutowej działalności*, Związek Strzelecki „Strzelec”, <http://strzelec.erszewow.pl> (10.09.2022).
- Inwestycja w przyszłość, wypowiedź M. Błaszczaka*, Polska Zbrojna, <http://polskazbrojna.pl>, 25.03.2022 (25.08.2022).
- Jakimek-Zapart E., Zapart R., *Poszukując wzorów patriotyzmu. 55 lat służby pułkownika Wałęgi*, „Nasz Dziennik”, 14–15 VIII 2006, nr 189.
- Kawalec H., *Ryzyko wojny we współczesnym świecie. Raport z badań prowadzonych wśród młodzieży z Podkarpacia*, Rzeszów 2022.
- Komunikat 29/2018 CBOS z badań: Aktywności Polaków w organizacjach obywatelskich*, CBOS, <https://www.cbos.pl> (11.08.2022).
- Komunikat 120/2021 CBOS z badań: Młodzi ludzie o zasadach demokracji*, CBOS, <https://www.cbos.pl> (15.08.2022).
- Komunikat 19/2022 CBOS z badań: Bezpieczeństwo państwa i obronność*, CBOS, <https://www.cbos.pl> (15.08.2022).
- Kopański S., *Wspomnienia wojenne 1939–1946*, Warszawa 1990.
- Kozubal M., *Realizm, nie romantyzm. Okrucieństwo wojny w Ukrainie weryfikuje nasze postawy – wyniki z badań*, „Rzeczpospolita”, 4 IV 2022, nr 78.
- L. Ł., *Żołnierz – obywatel*, „Pismo Brygadowego Koła Młodych «Pogoń»”, nr 5/6, maj–czerwiec 1953.
- Machcewicz P., *Emigracja w polityce międzynarodowej*, Warszawa 1999.
- Marzęcki R., *Młody obywatel we współczesnej demokracji europejskiej*, Warszawa 2013.

- Mania A., *The National Security Council i amerykańska polityka wobec Europy Wschodniej w latach 1945–1960*, Kraków 1994.
- Młodzi ludzie chcą służyć w Wojsku Polskim, MON, <https://www.gov.pl>, 8.04.2022 (25.08.2022).
- M. W., *Żołnierz – obywatel*, „Pismo Brygadowego Koła Młodych „Pogoń””, nr 5/6, maj–czerwiec 1953.
- Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej do Narodu z 29 czerwca 1945 r. (Dz.U. RP 1945, nr 9, poz. 23).
- Pawlikowicz L., Zapart R., *Znaczenie Europy Środkowo-Wschodniej w zimnowojennych koncepcjach polskiego wychodźstwa na tle potencjału wielkich mocarstw*, „Studia Polonijne”, 2020, nr 41.
- Piesakowski T., *Brygadowe Koło Młodych „Pogoń”* [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945–1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995.
- Pismo komendanta Marka Matuły do pełnomocnika Fundacji AK w Londynie dr Roberta Zaparta z 16.09.2022 r. (zbiory autora).
- „Pismo Związku Strzeleckiego «Strzelec» w Rzeszowie”, 2015, nr 1.
- Polak E., *Przemiany cywilizacji współczesnej w sferze kultury materialnej*, Gdańsk 1996.
- Sierakowski S., *Wicepremier rządu Białorusi na uchodźstwie dla Onetu: Wierzymy, że Ukraina zwycięży. To stworzy nam możliwość zmiany u nas*, Onet.pl, <https://onet.pl>, 16.08.2022 (16.08.2022).
- Skrabacz A., *Organizacje pozarządowe w bezpieczeństwie narodowym Polski*, Warszawa 2006.
- Skusza C., *Bezpieczeństwo zewnętrzne państwa w programach i działaniach polskich polityków (1939–1945)*, Szczecin 2012.
- Sosabowski S., *Najkrótszą drogą*, Warszawa 1992.
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2020.
- Szyryński W., *W laboratorium radości życia. Zarys higieny psychicznej ze szczególnym uwzględnieniem życia wojskowego*, Palestyna 1944.
- Ukrainy będzie bronił Białoruski Pułk „Pogoń”, Belsat, <https://belsat.eu> 31.03.2022 (10.08.2022).
- Woźniczka Z., *Trzecia wojna światowa w oczekiwaniach emigracji i podziemia w kraju w latach 1944–1953*, Katowice 1999.
- Wybór dokumentów do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego 1939–1991*, oprac. A. Suchcitz, L. Maik, W. Rojek, Londyn 1997.
- Zaćmiński A., *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945–1954*, Bydgoszcz 2003.
- Zapart R., *Brygadowe Koło Młodych „Pogoń”*, „Biuletyn IPN”, 2008, nr 5/6.
- Zapart R., *Joint Military Forces of East-Central Europe in the Light of Selected Political Concepts of the Polish Émigré Milieu*, „Studia Polonijne”, 2021, nr 42.
- Zapart R., *Młode pokolenie wobec bezpieczeństwa państwa – geneza oraz uwarunkowania uczestnictwa z perspektywy polskich doświadczeń* [w:] *Partycypacja polityczna*, red. M. Marczevska-Rytko, D. Maj, Lublin 2020.
- Zapart R., *Polityczno-militarne znaczenie oddziałowych kół wojskowych* [w:] *Bezpieczeństwo Europy, bezpieczeństwo Polski*, t. 5: *Metamorfozy bezpieczeństwa. Teraźniejszość i przeszłość*, red. E. Maj [i in.], Lublin 2017.
- Zapart R., *Polska w środkowoeuropejskich koncepcjach Zygmunta Czarneckiego. Emigracyjna myśl polityczna okresu „zimnej wojny”*, „Studia Polonijne”, 2012, nr 33.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 czerwca 1945 r. o częściowej demobilizacji (Dz.U. RP 1945, nr 6, poz. 18).

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 lipca 1945 r. o rozszerzeniu zakresu częściowej demobilizacji (Dz.U. RP 1945, nr 9, poz. 25).

Zdziechowski J., *Polish political council*, „Polish Affairs”, 1952, nr 6.

Żegunia R.M., *Brygadowe Koło Młodych „Pogoń” w materiałach aparatu bezpieczeństwa PRL*, „Archiwum emigracji. Studia – szkice – dokumenty”, 2017, z. 1–2.

Possibilities of adopting emigrant patterns of military and civic education in modern pro-defence organisations

Abstract

The paper is an attempt at analysing the possibilities of implementing the emigrant patterns of military and civic education in modern non-governmental pro-defence organisations. In the light of the thesis presented by the author, building an intergenerational bridge, within which the knowledge and experience gained while on forced exile is transferred to such an organisation, may, possibly by referring to non-Communist models and traditions of the Second Polish Republic, increase, among the young generation seeking new incentives, the level of their public participation with a special focus on their active participation within the system of national security, thus constituting an important foundation for building the ethos of service for the Fatherland. The above process may be supported by the author's recommendations that are based on the achievements of one of the emigrant military circles, or the Brigade Young Group “Pogoń” [Polish: Brygadowe Koło Młodych “Pogoń”] and the Józef Piłsudski Riflemen's Association “Rifleman” [Polish: Związek Strzelecki “Strzelec” Józefa Piłsudskiego], which has a similar profile and is the subsequent domestic equivalent of the first organisation. Experience gained while on forced exile may to some extent also be useful for other entities that pursue similar tasks outside the borders of their own country.

Keywords: security, emigration, youth, paramilitary organisations, civic education, politics